№ 225. Łódź, Niedziela 17 sierrpnia 1919. Rok II.



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnozenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt). Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk. Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Podróż Hoovera do Polski.

—o—

Robert Hoover, dyktator żywnościowy zubożałego świata, przybył do Polski. Przybył nie z prostej ciekawości, ale w doniosłej misji gospodarczej i moralnej. Jak oświadczył na wyjezdnem z Paryża, chciałby wpłynąć na koła robotnicze, górnicze i rolnicze Wschodu Europy, między innemi i Polski, aby starały się wszelkiemi siłami podnieść produkcję. Zdaniem jego grozi bowiem całemu światu straszny kryzys ekonomiczny, polegający na coraz bardziej rosnącym deficycie środków żywności, środków opału, odzieży i innych towarów, kryzys, któremu zaradzić może tylko zdwojona praca. A tymczasem praca ta okazuje raczej tendencję do obniżenia wydatności. Myśli te rozwiązał p. Hoover w osobnym memorjale o „demoralizacji" — jak się wyraził — sił produkcyjnych, wypracowanym na użytek rządu Stanów Zjednoczonych w miesiącu lipcu.

Najjaskrawiej, najwidoczniej objawia się ten spadek wytwórczości może w górnictwie, gdzie robotnik pracuje o 20 proc. krócej, a niewiadomo ile mniej intensywnie, aniżeli przed wojną. Zwłaszcza u nas — na co zwróciła uwagę światowa komisja węglowa, obradująca od zeszłego czwartku w Paryżu pod kierownictwem Lecheursa — jest ten spadek produkcji węglowej w kopalniach śląskich i w Zagłębiu dąbrowskiem bardzo jaskrawy. Podobno nawet Robert Hoover ma specjalnie zlecone zbadać stosunki w Zagłębiu karwińskim i wpłynąć na ich poprawę.

Ale nietylko na polu produkcji górniczej, a także nietylko u nas, zaczyna być deficyt wytwórczości coraz bardziej niepokojącym. Skargi pod tym względem nadchodzą zewsząd. Przedewszystkiem z Anglji, która z powodu nieustannych strejków w najbliższym czasie nie będzie w stanie węgla eksportować, z innych płodów i towarów coraz mniej. To samo z Francji, której robotników ogarnęła taka sama fala znurzenia pracą, niechęci do wysiłku i dążności do jak największych zapłat, jak i angielskich. Co najdziwniejsze, z Ameryki nadchodzą również wiadomości tego samego rodzaju. Rząd amerykański ogłosił, że z braku węgla szósta część fabryk amerykańskich będzie stała w ciągu przyszłego roku bezczynnie. Z powodu braku żywności i nagłego wzrostu cen, jakiego i podczas wojny nie było rozległa się równocześnie w Ameryce nawoływania o wydanie zakazu co do eksportu wszelkich środków żywności. Dyrektor amerykańskiego urzędu pszenicznego, Barnes, konferował świeżo z Wilsonem w sprawie zakazu wywozu pszenicy, podobno z pomyślnym rezultatem. Debata nad drożyzną, przeprowadzona w ostatnich dniach w senacie amerykańskim, doprowadziła do całego szeregu wniosków, aby wywóz do Europy możliwie ograniczyć, a w każdym razie poddać na razie bardzo surowej kontroli.

Przy tej sytuacji światowej misja p. Hoovera staje się również zrozumiałą jak konieczną. O życzliwości Stanów Zjednoczonych dla spawy polskiej w ogóle, a dla kwestji dopomożenia aprowizacji polskiej w szczególe nie mamy powodu wątpić, owszem możemy wskazać na liczne objawy udowadniające szczerą życzliwość i jak najhumanitarniejszy pogląd. Jesteśmy też przekonani, że pan Hoover obok bardzo słusznych, bardzo pożądanych, bardzo zbawiennych przestróg i zachęt do intensywnej pracy, przywieźie ze sobą duży zapas realnej pomocy, któraby umożliwiła Polsce zorganizowanie i podjęcie własnej wytwórczości przemysłowej, na większą skalę, a zarazem położyła koniec wielu zasadniczym i katastrofiocznym brakom. Ale wierząc i wiedząc o tem wszystkiem, musimy mimo to silnie podkreślić, że Ameryka choćby chciała, nie jest w stanie dopomóc nam poza granice, wskazane przez jej własne i przez całego świata braki i niedostatki, i że misja p. Hoovera nie powinna być uważana jako zapowiedź, że chłop nasz nie potrzebuje siać i orać lub górnik intensywnie kopać węgla, bo amerykańskie zapasy wszystkie braki pokryją.

Dla Polski przedewszystkiem podniesienie intensywności pracy jest nietylko kwestją wyżycia w najbliższym roku, ale i egzystencji kwestją żywności na przyszłość. Od podniesienia intensywności pracy — i tylko od niej należy to dobrze zapamiętać: tylko od niej — zawisła nasza zdolność do eksportu, tem samem więc nasza waluta, nasza możność zaopatrzenia się w surowce zagraniczne i w towary obce, możność wreszcie komunikacji i wymiany myśli z krajami o wyższej kulturze. Bez podniesienia intensywności pracy spadamy do rządu ekonomicznych helotów, wywożących ludzi za granicę i płacących wyludnieniem kraju deficyt bilansu handlowego. W dziedzinie politycznej bankrutujemy wówczas zupełnie i wcześniej czy później dostaniemy się pod hegemonję którego-kolwiek z dalszych albo bliższych sąsiadów.

Jeśli zadaniem moralnem p. Hoovera jest obudzić w nas zapał i zrozumienie dla podniesienia intensywności pracy, to zadaniem rządu polskiego, który go z taką królewską okazałością witał w Warszawie, jest uzyskać od Ameryki za jego pośrednictwem materjalną pomoc dla reprodukcji naszego zniszczonego przemysłu. Brakuje nam maszyn, wełny, żelaza, mosiądzu, kauczuku, skór i tysiącznych innych płodów i towarów dla odbudowy przemysłu koniecznych. W Ameryce są one do nabycia, ale przy dzisiejszym stanie naszej waluty, przy którym pieniądz nasz nie ma zagranicą wogóle kursu, my faktycznie płacić za nie jeszcze na razie nie możemy. Potrzeba na to długiego i dogodnego kredytu, przez nas naturalnie należycie zabezpieczonego.

Nie lekceważymy bynajmniej doniosłości i zbawienności tych trafnych rad, jakie p. Hoover przywozi ze sobą do Polski na punkcie przeciwdziałania „zdemoralizowaniu produkcji gospodarczej" i pragniemy bardzo, aby one wstrząsnęły do głębi narodowem sumieniem. Ale jeśli mają być czemś więcej aniżeli szlachetną i przyjacielską radą, równocześnie rząd polski powinienby usiłować uzyskać od Stanów Zjednoczonych możliwość pozyskania tych wszystkich środków i zapasów, jakiemi Ameryka rozporządza, a bez których nasz przemysł nie może być uruchomionym. P. Hoover, umysł głęboki, a serce wyjątkowo szlachetne, zadanie swoje z pewnością doskonale w Polsce spełni. Oby i nasz rząd swoje wypełnił z równem mu powodzeniem!

Co się dzieje w Rosji?

Zajęcie Kijowa przez Denikina?

Lwów, 16 sierpnia. (W. B. K.). „Gazeta Poranna" donosi z Równa, iż według obiegających tam uporczywych pogłosek **armje Denikina zajęły Kijów.**

(Wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia z innych źródeł i dlatego należy przyjąć ją sceptycznie. Tym nie mniej wobec ostatnich zwycięstw Denikina w ciągu najbliższych dni a priori pogłoska może stać się dokonanym faktem.—P. R.).

Klęska bolszewików na Ukrainie.

Kijów, 16 sierpnia. (W. B. K.). Na południowym froncie armje bolszewickie doznały znów wielkiej porażki i zmuszone zostały do cofnięcia się zarówno przed ukraińcami, jak i Denikinem.

Między innemi na odcinku połtawskim Denikin zdobył Gogolewo i Nowochopersk. Pisma bolszewickie starają pocieszyć się napływającemi wiadomościami o zwycięstwach nad Kołczakiem. Bolszewicy na wschodzie posunęli się o 120 wiorst na wschód od Czelabińska.

Akcja wojenna w Rosji.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Londyn, 16 sierpnia. Agencja Reutera dowiaduje się, że według depeszy z Helsingforsa, donosi komunikat bolszewicki, że flota francuska na morzu Czarnem rozkazała pod groźbą zbombardowania miasta wydać wszystkich francuzów z Odesy władzom francuskim.

Ryga, 16 sierpnia. Estońskie biuro prasy donosi, że armja północno-zachodnia, maszerująca pod wodzą gen. Judenicza na Petersburg; została pod naciskiem przeważających sił nieprzyjacielskich zmuszona do odwrotu. Armja Judenicza zatrzymała się niedaleko Jamburga w okolicach Narwy. Zbombardowała most kolejowy, prowadzący do Ługi i odparła usiłowania bolszewików przejścia przez rzekę.

Londyn, 16 sierpnia. Donoszą ze Sztokholmu do „Daily Telegraph": Organ Brantinga „Socialdemokraten" dowiaduje się z dobrego źródła, że bolszewicy odcięli komunikację między Archangielskiem a Murmanem.

Kopenhaga, 16 sierpnia. Wojska rosyjskie, posiłkowane przez artylerję angielską, usiłowały odebrać jezioro Onezskie. Zostały one zaatakowane przez bolszewików, którzy piętnaście za chłopów i kobiety znaleźli się na tyłach armji rosyjskiej.

Statek angielski zarzucił kotwicę przed Onegą i wysadził na brzeg kilka oddziałów rosyjskich, które zdobyły część miasta. Bolszewicy, którym nadeszły posiłki, zmusili jednakże rosjan do odwrotu. Po chwili jednakże nadeszły dwa okręty angielskie, które z siedmiu armat bombardowały Onegę w przeciągu jedenastu godzin.

Kryzys w Rosji.

Czerwone armje przeciw bolszewikom.

„Daily Mail i „Morning Post" ogłaszają jednobrzmiące depesze z Moskwy, według których od kilku dni mają tam miejsce wystąpienia uliczne tłumu przeciw obecnemu rządowi. Według sprawozdań ambasad neutralnych, znajdujących się jeszcze w Moskwie, przybrały te wystąpienia rozmiary krwawych starć. Część armji czerwonej zwróciła się przeciw rządowi Lenina. Położenie w Moskwie jest krytyczne i z dnia na dzień oczekują przewrotu politycznego.

Sprzeczne wieści o Kołczaku.

Wiedeń, 16 sierpnia. Z Waszyngtona donoszą, że dziennik „New York Times" zapowiada rychły upadek Kołczaka z powodu poniesionej przez niego klęski. Doniesienie to ma pochodzić z politycznych kół rosyjskich na Syberji. Natomiast „Associated Press" twierdzi, że stanowisko Kołczaka się wzmocniło, wskutek tego, że prawemu skrzydłu wojsk Denikina udało się nawiązać łączność z lewem skrzydłem Kołczaka, wskutek czego z obu tych frontów utworzył się jeden jednolity front.

Rząd amerykański dostarczył Denikinowi 75 tysięcy karabinów i 2 i pół miljona naboi karabinowych.

Ententa pomaga Ukrainie.

Pomoc będzie cofnięta, jeśli ukraińcy nie zaniechają potwornych pogromów żydowskich.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Lublin, 16 sierpnia. Pisma bolszewickie w Kijowie donoszą, iż ententa stale dostarcza ukraińcom żywności, amunicji i samolotów. Obecnie znajdują się w drodze wielkie transporty mundurów amerykańskich.

Możliwe jest, iż doniesienia te z bolszewickich źródeł są nieprawdziwe, a rozsiewane jedynie w tym celu, by wzmocnić nienawiść do ententy, jako do sojuszniczki Petlurowców.

Od osób, przybyłych z Kamieńca Podolskiego dowiadują się tutejsze pisma, iż przybyła tam komisja amerykańska, któej zadaniem będzie zbadanie sprawy pogromów, dokonanych przez ukraińców. Szczególnie chodzi tu o straszny pogrom w Żmerynce.

Ententa zagroziła Ukrainie, iż cofnie dostawy żywności, jeśli pogromy nadal będą się powtarzały.

—x—

Pogromy żydowskie na Ukrainie.

Coraz częściej zjawiają się w prasie wzmianki o pogromach żydowskich na Ukrainie.

O pogromach na Ukrainie informuje nas nieco urzędowa „sprawka“ Misyjnego Żydowskiego Komitetu pomocy poszkodowanym wskutek pogromów w Kijowie, przy ul. Kościelnej, za № 1014 z dnia 28 kwietnia 1919 r.

W ciągu trzech miesięcy od stycznia do kwietnia Komitet ten udzielił poszkodowanym pomocy pieniężnej prawnej i w artykułach w 56 miejscowościach, w których były pogromy.

Z pośród tych 56 wymienionych jest 39 miejscowości ważniejszych, jak Płoskirów, Fastów, Nawrucz, Żytomierz, Berdyczów, Korosten, Radomyśl, Borysów i t. d. W niektórych z pośród tych miejscowości pogromy zdarzały się kilkakrotnie np. w Żytomierzu 2 razy, a powtarzały się również w Wasilkowie, Owroczu, Fastowie, Korostenia i innych.

Cyfry ofiar tych pogromów były bardzo różne. W Żytomierzu ogólna cyfra ofiar dosięgła 650, w Płoskirowie — 5.000 ludzi.

W końcu tego urzędowego dokumentu, opatrzonego pieczęcią i podpisami przewodniczącego i sekretarza, zostało zaznaczone, że skutkiem braku czasu „sprawka“ jest niekompletną i dlatego bardzo blado maluje groźny obraz życia ludności żydowskiej na Ukrainie.

Pewne dane o pogromach na Ukrainie znajdujemy również w № 78 z dnia 29 czerwca „Centralnych Izwiestji“ organu urzędowego rządu bolszewickiego w Moskwie. Według zawartych tam wiadomości w gub. kijowskiej w czasie od marca do maja zarejestrowano urzędownie 17 pogromów żydowskich w 14 miejscowościach.

Cyfry podane dotyczą tylko większych pogromów. W Radomyślu zabito 4.000 ludzi, w Elizawetgradzie 3.000, w Trościance 420, w Czerkasach, 320, w Teplikn 300, w Rajdrodzie 200. Co do innych pogromów cyfr brakuje, podane są tylko pogromów cyfr brakuje, podane są tylko pogromowości: Biała Cerkiew, Wasylków, Motowidłowce, Humań, Zołotomosze, Krzemieńczug, Pomoszna, Znaminka, Aleksandrja, Brajłówka, Lityń, Kalinówka i Suslica.

I te dane nie są zupełnie szczegółowe, nie dają więc całkowitego obrazu pogromów urządzanych przez armję sowiecką i męty społeczne w państwie bolszewicko-ukraińskim. Jednak warto aby prasa żargonowa w Polsce i obrońcy jej na zachodzie zapoznali się z tym bliżej i naprawdę wzięli w obronę gnębioną ludność żydowską w Rosji.

Sprawy polskie.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 16 sierpnia.

Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjaciel, który pobity w ostatnich walkach wycofuje się na wschód, koncentruje obecnie swoje siły na linji Borysów—Bobrujsk. Wzdłuż rzeki Łucznjki ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjacielskich. Akcja naszych wojsk rozwija się planowo i pomyślnie. Kawalerja nasza ściga w dalszym ciągu cofającego się nieprzyjaciela. Urzecze zostało przez nasze oddziały zajęte.

Front galicyjski i wołyński.

Nasze oddziały sforsowały po ostrych walkach most kolejowy na prawym brzegu Słuczy na wschód od Sarn i obsadziły ten przyczółek mostowy. Przy zajęciu Ostroga, zabrano przeciwnikowi w boju 4 działa, 16 kulomiotów i przeszło 2.000 karabinów.

Na froncie galicyjskim bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Rumuni ewakuują Pokucie.

Warszawa, 16 sierpnia. (PAT). Na mocy umowy zawartej między Polską a Rumunją, którą podpisali ze strony polskiej generał Lamezan i generał Zadek ze strony rumuńskiej, od dnia 17 b. m. rozpocznie się rumuńska ewakuacja Pokucia.

Uwolnienie internowanych ukraińców.

Lwów, 16 sierpnia. (W. B. K.). Z rozkazu naczelnego dowództwa uwolniono z obozów internowanych ukraińców, którzy zostali pozbawieni wolności, jako nieprzyjaźnie nastrojeni wobec polaków na terenie działań wojennych.

Rozkaz uwolnienia nie dotyczy osób, uwięzionych za nieprzyjacielskie działania wobec armji polskiej.

Komunikat polski (Poznański).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 15 sierpnia.

Grupa północna:

Pod Łukaszem i Płonkowem ataki nieprzyjacielskie, poparte miotaczami min, odparto przy udziale naszej artylerji, Pod Granówkiem odparto patrol niemiecki.

Grupa zachodnia:

Prócz zaczepki patrolu niemieckiego i słabej strzelaniny w okolicy Płonkowa, spokój.

Grupa południowa.

Spokój. Straty w ciągu doby: 1 ranny.

Komunikat głównego dowództwa z dnia 16 sierpnia:

Front północny.

Prócz słabszej strzelaniny, spokój.

Front zachodni.

Pod Robczyskiem odparto silniejszy patrol niemiecki. Pod Sępolnem, Węglewnią i Parzekowem ogień karabnów maszynowych.

Front południowy.

Zupełnie spokojnie.

Wroczyński, generał-podporucznik
szef sztabu.

Porozumienie polsko-litewskie.

Wilno, 16 sierpnia. (PAT). Wychodzący w Wilnie, a będący wyrazem opinji kół zbliżonych do rządu litewskiego „Głos litewski“ zamieszcza w numerze z 10 sierpnia znamienny artykuł wstępny, w którym omawiając toczące się obecnie pertraktacje polsko-litewskie, wyraża nadzieję, że mimo ostrych słów, jakie niekiedy padły z obu stron, chwila porozumienia między Litwą a Polską nadchodzi i właśnie to wyraźne postawienie sprawy uczyni, iż osiągnięte porozumienie oprzeć się będzie mogło na bardziej trwałej podstawie niżby się to dało dokazać za pomocą sentymentalnych artykułów.

Zaznaczyć należy, że „Głos litewski“ zajmował do niedawna stanowisko odmienne, traktując bardzo sceptycznie wszelkie widoki polsko-litewskiego porozumienia.

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 15 sierpnia. (PAT). Dziś rano odbyła wspólne posiedzenie komisja gospodarcza a po południu komisja sądowa, na której omawiano ogólne zasady przejęcia władzy na terytorjach oddanych Polsce.

W sobotę, dnia 16 b. m. odbędzie się wspólne posiedzenie komisji domen i lasów.

Machinacje pruskie.

Szczytno, 16 sierpnia. (PAT). „Mazur“ donosi: Hakatyści zamierzają na czas plebiscytu sprowadzić do Prus wschodnich zniemczonych mazurów z Westfalji i Nadrenji, aby ci głosowali na korzyść Niemiec.

Szczytno, 16 sierpnia. (PAT). „Mazur“ donosi: Robotnikom w Szczytnie zniżono o 100 proc. podatki, aby w ten sposób zjednać ich dla głosowania na rzecz niemców.

Ludność mazurska Prus Wschodnich lęka się przyłączenia do Polski.

Grajewo, 16 sierpnia. W całym pasie nadgranicznym Prus Wschodnich, z obszarów, na których ma się odbyć plebiscyt, wycofują się powoli regularne wojska niemieckie. Władze jednak nasyłają liczne zastępy agitatorów, prowokatorów i szpiegów, którzy na wszelki możliwy sposób przeciwdziałają myśli przyłączenia się mazurów Prus Wschodn. do Polski.

Agitatorzy rozsiewają wieści o zamieszaniu, jakie panuje w Polsce. Rozrzucane są ulotne druki, w których autorowie starają się przekonać mazurów, że Polska jest krajem bezrządu i bezładu, że kultura rolna obniży się w tej prowincji i nastąpi ucisk ekonomiczny.

Agitacja trafia na grunt podatny zwłaszcza wśród młodego pokolenia, wychowanego już w szkole germanizatorskiej. Starsze pokolenie przeciwstawia się tym zbrodniczym zamysłom, lecz chmary szpiegów śledzą polaków i mającego ich sympatje antyniemiecką, aresztują nocami i wywożą do więzień w głąb kraju. Niema dnia ażeby na teren Królestwa nie przedarł się jakiś patrjota ścigany przez pruskich żandarmów. Między nimi są robotnicy i chłopi, inteligencja oraz księża tak polscy jak i ewangeliccy. Zbiegowie opowiadają, że więzienia w Olsztynie, Rastemburku, Lecu i Darkiejmach są przepełnione więźniami politycznymi pochodzenia polskiego, oskarżonymi o zdradę stanu.

Niebezpieczeństwo — mówią zbiegowie — jest wielkie, gdyż z jednej strony prześladowanie polityczne i niewyrobienie narodowe w pewnych kołach mazurskich, z drugiej strony brak jakiejkolwiek zorganizowanej kontrakcji ze strony polskiej.

Los Prus Wschodnich jest bardzo poważnie zagrożony.

Siedm żądań uciśnionych robotników polskich na Górnym Śląsku.

Cieszyn, 16 sierpnia. Strajkujący robotnicy na Górnym Śląsku postawili rodzaj ultimatum, rawierające siedm następujących żądań:

1) Natychmiastowe przyjęcie z powrotem robotników zarówno tych, którzy otrzymali dopiero wypowiedzenia, jak tych, których już wydalono.

2) Wypuszczenie na wolność więźniów politycznych.

3) Uznanie „Związku Delegatów“, reprezentującego masę robotniczą na całym Górnym Śląsku.

4) Zagwarantowanie wolności obrad dla Rady Delegatów, zabezpieczenie dla niej lokalu, urządzeń idt.

5) Pełne odszkodowanie dla delegatów, którzy z powodu pełnienia tej funcji dostali się do więzienia, lub zmuszeni byli uciec zagranicę.

6) Zniesienie zamknięcia granicy od strony Polski i zniesienie stanu oblężenia.

7) Punkt ten dotyczy zdemobilizowanych członków Grenzschutzu, których przyjmowano jako urzędników i podurzędników do kopalni, co do których strajkujący zastrzegają sobie zajęcie stanowiska po przyjęciu poprzednich sześciu punktów.

Polityce czescy przeciw polakom.

Cieszyn, 16 sierpnia. W Pradze odbyło się wielkie zgromadzenie w sprawie śląskiej. Głównym referentem był redaktor „Narodnich Listów“, były członek delegacji porozumiewawczej, wysłanej do Krakowa, p. Franciszek Siss. Prócz oklepanych argumentów, mówca głównie manewrował porównaniem zachowania się czechów a polaków w czasie wojny, powiadając, że gdy obecnie koalicja ma wydać wyrok w sprawie spornych terytorjów, nie ulega wątpliwości na czyją korzyść ten wyrok wypaść powinien. Po wyliczeniu rzekomych zasług czechów, mówca zapytał się, co polacy zrobili dla koalicji? — i odpowiedział: Piłsudski w pierwszej swej odezwie ogłosił się za sprzymierzeńca Austrji, oświadczając, że „kto nie z nami, ten jest zdrajcą“, a Daszyński przysięgał Berchtoldowi za legjony i wzywał do walki za zwycięstwo Austrji. Tak zachowali się polacy — mówił p. Siss — a my czesi pozostaliśmy wierni koalicji w najkrytyczniejszych chwilach, nie zważając, że to było bardzo zdrowo, ale dbając, aby było honorowo (!!!). Dzisiaj na tej podstawie musi się oprzeć, zdaniem p. Sissa, koalicja, kiedy czesi żądają przyznania im Cieszyna, Spiszu i Orawy.

Dokoła restytucji Habsburgów.

Korespondent „Amsterdamer Handelsblad“ przytacza wywiad, jaki miał w Budapeszcie z arcyksięciem Józefem. Arcyksiążę twierdził, że lud węgierski jest w olbrzymiej większości monarchicznie usposobiony i że niezawodnie wypowie się za monarchiczną formą rządu. Na pytanie korespondenta, kogo uważałby za kandydata do tronu węgierskiego, odpowiedział interpelowany, że przecież wiadomą jest rzeczą, iż były cesarz Karol korony węgierskiej nie złożył, ani nie abdykował.

Co do ewentualnej swojej kandydatury oświadczył on, że nigdy o tem nie myślał i że podjął się tej trudnej roli kierownika Węgier w najcięższej chwili, ponieważ Węgry niezmiernie kocha!! — (Wasyl kochał niezmiernie Ukrainę, a Stefan — Polskę!).

W kwestji restytucji Habsburgów stwierdza „Avanti“, że węgrzy i rumuni dążą do obwołania arcyksięcia Józefa królem, sprzeciwiają się jednak temu stanowczo, jak znowu twierdzi „Zeit“, Ameryka i Anglja, które złożyły już w tej sprawie na ręce Friedricha swoje stanowcze oświadczenie. Opór Anglji i Ameryki, jak i znacznej części węgrów, skłonił rząd węgierski, wedle informacji „Mittagspost“, do częściowego zawrócenia z drogi reakcji i nawiązania rokowań z drogi reakcji i nawiązania rokowań z Garamim, a zwłaszcza z Garamim, który dotąd przebywa w Wiedniu, a który obecnie wraca do Budapesztu, co wskazywało by, że w rządzie dokonają się istotnie zmiany z uwzględnieniem wykluczonych dotąd socjalistów. Na czele gabinetu stanąć ma Lovaszy.

Rumuni tymczasem, nie troszcząc się zgoła o rozkazy koalicji, ani o zmiany, mające dokonać się w łonie rządu węgierskiego, ściągają do węgier coraz liczniejsze posiłki i łupią co się da, twierdząc, że odbierają tylko to, co im mocarstwa centralne w czasie okupacji Rumunji zabrały. Wedle rumuńskiego biura prasowego, złupiły na rumunach mocarstwa centralne dwa i pół miliona ton zboża, kilkaset tysięcy sztuk bydła i wszystkie maszyny, zwłaszcza kolejowe.

Kurs korony.

Korona węgierska podnosi się.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Zurych, 16 sierpnia. Korona budapeszteńska, której na giełdzie zuryskiej za rządów Beli Kuna wcale już nie notowano, podniosła się pod wpływem wiadomości o ukonstytuowaniu się rządu burżuazyjnego z 12 centymów do 15. Przyczyniło się do tego zarządzenie budapeszteńskie, wznawiające własność i inicjatywę prywatną.

Korona za pieniądze.

Sprzedał ją Serbji Mikołaj Czarnogórski.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Wiedeń, 16 sierpnia. Jugosłowiańskie biuro prasowe prostuje w „Journal des débats“ wiadomość, jakoby król Mikołaj Czarnogórski zrzekał się apanaży, ofiarowanych mu przez Serbję. Przeciwnie po zajęciu Czarnogórza i Serbji przez wojska koalicyjne, oświadczył król Mikołaj przedstawicielowi serbskiemu, Pasiczowi, że z chęcią zgadza się na połączenie obydwuch państw i gotów jest nawet zrzec się swej korony. Obawia się tylko, że zostanie na starość bez środków utrzymania. Pasicz obiecał mu wówczas, że rząd serbski zapewni mu te środki, o ile nie będzie stawiał połączeniu żadnych przeszkód.

Strejki we Włoszech.

(Tel. własny „Głosu Polskiego“).

Zurych, 16 sierpnia.

W Genui i Neapolu wybuchł strejk marynarzy. Przepełnione okręty, które zarekwirował rząd dla przywiezienia żywności z Ameryki, stoją bez ruchu. Premjer wyjechał do Neapolu jako pośrednik. Strejki w Piemoncie i Lombardji trwają w dalszym ciągu.

Federacja robotników zdaje sobie sprawę z trudności gospodarczych i chce swoją postawą skłonić rząd do powzięcia środków zaradczych przeciw drożyźnie.

Strejki w Ameryce.

Waszyngton, 16 sierpnia. W New-Yorku wybuchł strejk aktorów jednocześnie w czternastu teatrach. Zastrejkowano podczas przedstawienia i dyrektorzy zmuszeni byli zwrócić publiczności należność za zakupione bilety.

Aktorzy domagają się uznania ich syndykatu i wprowadzenia specjalnych kontraktów, przez nich opracowanych.

Nowy zamach stanu niemieckich spartakusowców.

Monachjum. „Muenchener Neueste Nachr.“ donoszą z Mannheim: Dowiadujemy się, iż mnożą się oznaki, że w Palatynie zanosi się znów na wielki zamach stanu. Znany spartakusowiec Egerdorf, który uciekł z kryminału, rozwija propagandę komunistyczną, która zmierza do opanowania urzędów publicznych i oddania palatynatu w ręce sowietów komunistycznych.

Dymisja prezydenta Palatynatu.

Nauen, 15 sierpnia. (PAT). Teraz dopiero pisma niemieckie donoszą, że dnia 15 czerwca generał francuski Gerard zawiesił w czynnościach prezydenta Palatynatu von Wintersteina, mianując na jego miejsce innego urzędnika.

Uwięzienie agenta czeskiego w Belinie.

Berlin. Wielką sensację wywołało tutaj uwięzienie ajenta czeskiego Bartosza, który najrozmaitszymi sposobami wchodził w posiadanie odpisów aktów niemieckich w ambasadzie w Berlinie. Gdy sposoby przez niego praktykowane zawiodły włamał się do konsulatu, celem skopjowania aktów. Przychwycono go na uczynku, sprawa budzi **wielką sensację.**

Żydzi otrzymają Palestynę.

Przyznaje im ją Anglja, chociaż w ojczyźnie swej nie stanowią większości.

(Tel. wł. „Głosu Pol.").

Wiedeń, 16 sierpnia. Londyńskie biuro centralnej organizacji sjonistycznej otrzymało kopję depeszy, wysłanej przez rząd angielski do władz palestyńskich. Rząd angielski zawiadamia je, żeby liczyły się z Palestyną jako istotną ojczyzną żydów. W tym duchu też powinni być traktowani żydzi w Palestynie bez względu na to, że stanowią oni jeszcze obecnie mniejszość w Palestynie.

Pokój z Bułgarją.

Lyon, 16 sierpnia (PAT). Radjo greckie. Najwyższa rada zajmowała się wczoraj kwestją granic Bułgarji. Wedle „Matina" zażądała delegacja grecka przyłączenia Tracji do Grecji bez wszelkich zatrzeżeń. Ten punkt widzenia podziela także komisja terenowa pod przewodnictwem pana Tardieu, lecz załatwienie tej sprawy w ten sposób natrafia na opór ze strony delegatów amerykańskich, którzy chcieliby zapewnić Bułgarji wyjście na morze Egejskie.

Rekord wysokości w lotnictwie.

Paryż, 15 sierpnia. (P. A. T.). Havas. Lotnik Vay i mechanik Black wznieśli się na wysokość 9 000 metrów i pobili w ten sposób rekord światowy. Wzlot nastąpił w 53 minutach, Stan temperatury stwierdzony 32 stopnie poniżej zera.

Linja kolejowa przez Saharę.

Francuskie ministerja kolei i handlu planują budowę kolei przez pustynię Saharę. Projekt przedłożony ministerstwom do zatwierdzenia, przewiduje budowę linji kolejowej z Algieru do Kapsztadtu przez dolinę Sacura. Jedna z odnóg tej kolei prowadziłaby przez pustynię Sahary. Długość tej kolei wynosiłaby dwa tysiące ośmset kilometrów. Kosztorys obliczono na pięćset miljonów franków. Budowa trwałaby cztery lata.

—x—

Nowiny w kilku słowach.

—o—

— **Rząd angielski nie uznał rządu węgierskiego.**

— **Uruchomiono okrętową linję towarową Amsterdam—Gdańsk. Co 3 tygodnie odejdzie okręt 1000—2000 tonowy.**

— **Ruch rewolucyjny w Turcji wzrasta. Posiada on podłoże narodowe przeciwko terytorjalnym ustępstwom.**

— **Poseł Wł. Seyda został mianowany ministrem b. zaboru pruskiego.**

— **Ententa przyznała Bukowinę Rumunji.**

— **Maksym Gorkij został zastrzelony.**

— **Minister Biliński jedzie do Warszawy.**

—o—

Swiat wobec kryzysu węglowego.

Na posiedzeniu najwyższej rady ekonomicznej w Paryżu, zarysowała się w przerażająco ciemnych barwach najbliższa przyszłość narodów europejskich.

W toku dyskusji okazało się, że Anglja nie będzie już eksportowała swego węgla, raczej otworzy dla wwozu swoje granice.

Nie będą też eksportować węgla Stany Zjednoczone, gdyż nie mają go w dostatecznej ilości dla siebie. O okręty trudno, a przewóz jest drogi.

Francja, której kopalnie są zdewastowane przez niemców, ma prawo domagać się od Niemiec 27 miljonów ton węgla rocznie, lecz w ciągu pierwszych pieciu miesięcy r. b. produkcja niem. w obszarze Ruhry i na Górnym Śląsku spadła w stosunku do roku 1918 do 40 mniej więcej procent.

Włochy mają prawo żądać od Niemiec 4 i pół miljona ton węgla w ciągu 12 miesięcy, kończących się 30 czerwca 1920 r. Państwo to nie produkuje węgla.

Grecja, Jugosławja, Portugalja, Szwajcarja, Dania, Norwegja, Austrja, Węgry są zupełnie lub prawie zupełnie pozbawione węgla.

Hiszpanja, Holandja, Szwecja daleko są od tego, aby wystarczyły własnymi węglowym potrzebom.

Słowem, prawie wszystkie kraje kontynentu europejskiego zapowiedziały, iż braknie im tej zimy opału. Dla niektórych z tych krajów położenie jest wprost tragiczne.

Brak węgla, to — zatrzymanie ruchu fabryk, ograniczenie lub zatrzymanie ruchu kolejowego, to miljony ludzi bez pracy, bez żywności, bez chleba.

Także w Polsce głód węgla dotkliwie odczuwać się daje, wskutek tego przedewszystkiem, iż produkcyjność w górnictwie naszem spadła. Na polski zaś węgiel liczymy my sami i liczą także obcy, liczą nań przed wszystkiem nasi sojusznicy.

Ta okoliczność, tudzież interes całego ogółu polskiego, interes wielkich rzesz robotniczych, które w razie braku węgla znajdą się bez pracy, kładzie obecnie na górnika polskiego tem większy obowiązek uprodukcyjnienia jego pracy.

Przygotowuje się w świecie szeroko rozgałęziona akcja w celu wyjaśnienia robotnikom ich obowiązku, stworzonego położeniem przejściowem, wobec własnego kraju i całej ludzkości. Ta akcja i u nas musi być podjęta i to jaknajrychlej, bo głód węglowy już gości między nami i już paraliżuje odbudowę kraju, przemysłu i nieobliczonemi klęskami.

—o—

Łódź.

Wywóz towarów do Rosji.

W końcu przyszłego tygodnia odchodzi z Łodzi transport towarów manufaktu-rowych, głównie pluszowych do południowej Rosji (obszar Denikina). Dla transportu przeznaczony będzie specjalny pociąg, w którym będą towarzyszyć urzędnicy ministerstwa oraz zainteresowani fabrykanci i kupcy. Transport idzie przez Rumunję. Towar ten przedstawia wartość 25 miljonów rubli i będzie wymieniony na surowce, które przybędą tą samą drogą do Łodzi.

Z przemysłu łódzkiego.

Dotąd w przemyśle łódzkim uruchomione zostały częściowo fabryki następujące: Szajblera 16000 wrzecion, zatrudniających 500 robotników na dwie zmiany; L. Geyera 11000 wrzecion — 400 robotników na dwie zmiany; L. Grohmana 7000 wrzecion — 350 robotników na dwie zmiany; K. Hofrychtera 3000 wrzecion; Widzewska manufaktura 5000 wrzecion; Eisenbraun 6000; Osser 2000. Ogółem 50000 wrzecion.

— Dotąd wyprodukowano przędzy 400,000 funtów.

Czynną jest także przędzalnia i tkalnia w Moszczenicy pod Piotrkowem, która dotąd wyprodukowała dla wojska 30,000 arszynów sukna.

Wogóle wszystkie powyżej wymienione fabryki wykonywują zamówienia na potrzeby wojska.

W Łodzi tkalnie dotychczas są uruchomione stopniowo.

Dotąd jest czynnych 120 warsztatów, które wyprodukowały 80,000 arszynów na koszule dla wojska.

Z magistratu.

Magistrat przyznał żyd. tow. opieki nad dziećmi rezerwistów i sierotami subsydjum na rok budżetowy 1919—20 w sumie 6000 mk.

Magistrat postanowił wziąć udział w organizowaniu międzymiastowego towarzystwa zakupów, mającego na celu nabywanie na wspólny rachunek różnego rodzaju towarów.

Z Rady Miejskiej.

Na posiedzeniach Rady miejskiej z 19 i 20 sierpnia oprócz niezałatwionych punktów porządek dzienny będzie obejmować: dalsze obrady nad interpelacją radnego Kiernasa i tow. w sprawie braku chleba kartkowego. Wnioski magistratu w sprawie: 1) podwyższenia kwoty, przewidziane w budżecie wydziału budownictwa na roboty ziemne i ocembrowanie rzek Łódki i Jasieni dla przyszłej kanalizacji miasta—o dalsze 750,000 mk. 2) wyrażenia zgody w przedmiocie zatrudnienia przy robotach niwelacyjnych na szosie zgierskiej robotników łódzkich w stosunku 60 proc. i robotników z gmin podmiejskich—20 proc. (w związku z uchwałą Rady miejskiej z dnia 8-go kwietnia).

Związek gmin miejskich.

W celu racjonalnego prowadzenia przedsiębiorstw miejskich, zarówno w Łodzi, jak i w okolicznych miastach i osadach, prezydent m. Łodzi zaprosił prezydentów i burmistrzów okolicznych miejscowości na narady, które odbyły się w dn. 12 sierpnia r. b.

Przybyli przedstawiciele Zgierza, Pabjanic, Tomaszowa i innych pobliskich miast.

Udział w zebraniu brali także przedstawiciele komisarzy pow. łódzkiego i brzezińskiego, jak również wiceprezydent miasta Łodzi, mecenas Pełka i naczelny inżynier Szenfeld.

Ostatni—jako referent sprawy—przedstawił cel i zadania zjazdu i zaprojektował utworzenie zrzeszenia, które ma być utworzone pod nazwą „Gospodarczy związek gmin okręgu łódzkiego.

Do zadań tego związku należeć będzie wspólne prowadzenie takich przedsiębiorstw miejskich, jak kanalizacje, wodociągi, oświetlenia gazowe i elektryczne, koleje miejskie i dojazdowe i t. p.

Zarząd ma się składać z przedstawicieli zarządów poszczególnych gmin miejskich pod przewodnictwem prezydenta miasta Łodzi.

Wszyscy obecni wypowiedzieli się przychylnie o całej sprawie i chętnie zapowiedzieli swoje przystąpienie do zapowiedzianego związku.

W sprawie zwalczania duru plamistego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało do wszystkich powiatowych komisarzy rządowych zawiadomienie, iż do wiadomości ministerstwa doszło, że w niektórych powiatach ludność nie chce oddawać do szpitali chorych na tyfus plamisty.

Ze względów sanitarnych natury ogólnej, a także ze względu na możliwość rozpowszechniania się tyfusu w stacjonowanych na miejscu oddziałach wojska, nieraz bardzo licznych i skupionych, poleca się komisarzom pouczyć wszystkie podwładne sobie organy, aby w wypadkach zapadnięcia na tyfus, żądanie (lekarzy powiatowych cywilnych, czy też wojskowych) izolacji przymusowej w szpitalu było niezwłocznie i bezwarunkowo wykonane. W wypadkach wyjątkowych lub w razie oporu ludności należy w razie potrzeby zwracać się o pomoc do władz wojskowych, które rozporządzeniem departamentu sanitarnego ministerstwa spraw wojskowych zostały powiadomione o konieczności dania natychmiastowej pomocy.

Capstrzyk straży ogniowej.

Onegdaj o godzinie 8 rano, na placu Dąbrowskiego (Targowy rynek), odbył się popis wszystkich dziewięciu oddziałów łódzkiej ochotniczej straży ogniowej.

O oznaczonej godzinie na plac przybyły wszystkie oddziały w pełnym rynsztunku z kompletnym taborem i zajęwszy wschodnią połać, przygotowały się do gaszenia pożaru na trzech domach, z których środkowy jest wysoki na cztery piętra.

Na placu zebrały się komendy oddziałów z komendantem straży p. Grohmanem i wicekomendantem p. Szajblerem na czele, orkiestra, oraz tłumy ciekawych. Przybył, również komendant łódzkiego generalnego okręgu pułkownik Sulimierski ze swym adjutantem.

Oprócz pomp ręcznych, przybyło pięć pomp parowych. Topornicy wykonali bardzo sprawnie ćwiczenia w podawaniu pierwszej pomocy mieszkańcom płonącego domu. Puszczono w ruch drabiny mechaniczne, pomiędzy którymi imponuje drabina siedmiopiętrowa, najnowszego typu; założono do okien wory do ratowania ludzi, a następnie dokonano próby pomp, które zalewały atakowane domy strumieniami wody. Akcję — jak zawsze — paraliżował brak wody. Ćwiczenia ukończono w kilkanaście minut, co dowodzi niezwykłej sprawności i doskonałego wyszkolenia członków straży.

Po ukończeniu ćwiczeń i zebraniu taboru, odbyła się defilada w takt muzyki. Po defiladzie, zebrane oddziały udały się do swych taborów i przeciągły ceremonjalnie przed starszyzną i pułk. Sulimierskim w stronę ulicy Dzielnej i Piotrkowskiej, skąd rozjechały się do swych strażnic.

Ze związku zaw. pracowników handl.

W dniu 19 b. m. w lokalu związku zawodowego pracowników hadlowych i biurowych m. Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 21 odbędą się wybory zarządu komisji rewizyjnej i sądu koleżeńskiego.

Ważna reforma w urzędzie walki z lichwą i spekulacją.

W urzędzie walki z lichwą i spekulacją wprowadzone zostają w dniach najbliższych sądy jawne. Komplet sądowy stanowić będą sędzia, oraz dwaj ławnicy. Oskarżeni będą mogli za siebie stawiać obrońców.

Osobiste.

Z powodu wyjazdu na urlop kierownika urzędu stanu cywilnego p. Szwaromana, czynności jego z polecenia prezydenta Rżewskiego, powierzono zastępczo duchownemu baptystów p. Jordanowi.

Karta pamiątkowa,

wydana przez komitet obchodu rocznicy 6-go sierpnia, pojawiła się w sprzedaży detalicznej w większych miejscowych księgarniach i składach papieru, Piękny wygląd estetyczny pocztówki, cena przystępna (30 fen.) i szlachetny cel, na który przeznaczone będą uzyskane ze sprzedaży fundusze, gwarantują karcie pamiątkowej łatwy i zasłużony zbyt.

Z „Niedoli dziecięcej".

Tow. „Niedola dziecięca" (Wólczańska 95) znacznie rozszerza swoją działalność przez powiększenie działu rzemiosł i rękodzielnictwa. Kuchnia dla dzieci w dalszym ciągu będzie czynna, prócz tego w internacie znajdzie pomieszczenie narazie 30 dzieci. O ile fundusze pozwolą internat w najbliższym czasie będzie jeszcze powiększony.

Walka z gruźlicą.

Ze sprawozdania sekcji do walki z gruźlicą (Dzielna 28) za miesiąc lipiec przytaczamy następujące dane: Zgłosiło się do sekcji 932 osoby. W tem do poradni 912; zbadano w poradni 795 osób, w tem 563 dorosłych i 232 dzieci. Skierowano 143 do szpitala, 36 do leczenia ambulatoryjnego, 32 na obserwację do szpitala, 71 do kontroli poradni, 139 do konsultanta chojeńskiego, 69 do leczenia lampą kwarcową, 1 do leczenia roentgenowskiego, 6 do leczenia słońcem, 6 do Ligi przeciwgruźliczej, 20 na kolonje dla dzieci szkolnych; stwierdzono brak objawów gruźlicy czynnej u 262 osób; przez konsultanta chojeńskiego skierowano na Chojny 63 osoby.

Stacja tuberkulinowa dokonała 48 szczepień 48 dzieciom, leczyła tuberkulinem 24 osoby i wykonała zastrzyknięć 58.

Pracownia rozpoznawcza dokonała ogółem 242 badań plwocin, moczu, kału i krwi.

Sanitarki dokonały 252 wywiadów.

Z tow. rolniczego.

Wczoraj odbyło się zebranie członków towarzystwa rolniczego okręgu łódzkiego łącznie z delegatami kółek włościańskich. Przewodniczył prezes p. Kochanowski. Pomimo zimna zebranie było bardzo liczne. Po przemówieniach ziemian i delegatów poszczególnych kół włościańskich, zapadły następujące uchwały:

1) zaprojektowaną wystawę rolniczo-przemysłową z powodu spóźnionej pory, nieprzygotowania, ciężkiego żniwa i wysokich kosztów przygotowania, odłożyć do roku przyszłego, polecając jednocześnie przygotowanie eksponatów;

2) w referowanej przez p. Mieszka sprawie stacji hodowlanych zasięgnąć informacji w sekcji hodowlanej i w myśl jej wskazań rozpocząć prace przedwstępne;

3) w dniu 28 września r. b. urządzić okręgowy zlot młodzieży wiejskiej okręgu łódzkiego, zorganizowanej przy kółkach włościańskich i w tym celu wyłonić komitet urządzający.

W wolnych wnioskach delegaci kół włościańskich kładli nacisk, aby za przykładem Poznańskiego członkowie kół szli ręka w rękę z dworem we wspólnej pracy oświatowej około dźwigania rolnictwa z upadku i popierania pokrewnych z nią gałęzi pracy na roli.

Przewodniczący p. Kochanowski uzasadniał potrzebę wspólnych lustracji gospodarstw członków kółek włościańskich w celu wymiany myśli i wzajemnego popierania się radą w pracy na roli.

Uruchomienie przędzalni.

Jak się dowiadujemy, niebawem zostanie uruchomiona przędzalnia tow. akc. wyrobów bawełnianych Lorentz i Krusche w Zgierzu.

Echa przerwania robót publicznych w Pabjanicach.

Spowodowane brakiem funduszów przerwanie robót publicznych przez magistrat pabjanicki powiększyło liczbę bezrobotnych w Pabjanicach o z górą tysiąc ludzi. Zwrócili się oni o pomoc do komitetu dla bezrobotnych.

Posiedzenie frakcji P. P. S.

Wczoraj odbyło się posiedzenie frakcji P.P.S. na którem rozpatrzono i przyjęto projekt regulaminu Rady miejskiej i komisji radzieckich.

Ze Związku dozorców.

Wczoraj po południu w Sali koncertowej przy ul. Dzielnej odbyło się walne zebranie Związku dozorców domowych i fabrycznych. Zreferowano działalność zarządu związku i poczynione w Radzie miejskiej kroki w sprawie ulżenia losu dozorców, wobec których właściciele domów nie dotrzymują zobowiązań.

Następnie po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek o pozostawienie związku przy radzie związków (Pusta 13).

Teatr Polski.

Dziś, w niedzielę, po poł. o godz. 3 po cenach popularnych teatr gra krotochwilę w 3-ch aktach Nowiny i Tatarkiewicza p. t. „Komendant Turm". Wieczór wypełni lekka komedja Caillavett'a i Flers'a p. t. „Osiołek".

Jutro premjera „Mojej córeczki" z pierwszym występem Mary Mrozińskiej.

„Qui—Pro—Quo".

W poniedziałek, wtorek i środę, dn. 18, 19 i 20 b. m., w Sali Koncertowej odbędą się trzy wieczory artystyczno-literackie teatru „Qui—Pro—Quo" w Warszawie. W wieczorach tych wezmą udział najwybitniejsze siły, a mianowicie: Matylda St.-Clair, Walerja Dobosz-Markowska, Maryla Korska, Julja Julina, Konrad Tom, Marjan Domosławski, Jerzy Boroński i S. Baliszewski.

Bilety do nabycia w „Czytelni Nowości" Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Aresztowanie aferzysty.

Od pewnego czasu grasowała w Łodzi banda aferzystów, zajmująca się sprzedażą fałszywych pieniędzy.

W tych dniach wywiadowca policji kryminalnej W. S. w restauracji przy zbiegu ulicy Długiej i Podleśnej aresztował przywódcę bandy w osobie Antoniego Kuflickiego.

Ofiarą w danym wypadku był niejaki Helfgot, który wzamian za 10,000 mk. dobrych, miał otrzymać 20,000.

Obydwu osadzono w areszcie, a sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Usiłowanie zabójstwa.

Onegdaj policja aresztowała Antoniego Kurpińskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa swej żony w Żychlinie.

Po pijanemu.

Onegdaj na ulicy Piwnej (Bałuty) dwaj funkcjonarjusze policji kryminalnej, będąc w stanie nietrzeźwym, awanturowali się, przyczem jeden z nich Franciszek B. strzelił do stojącego przed bramą № 7 przy tejże ulicy Antoniego Grabowskiego lat 42, kładąc go trupem na miejscu.

Zawezwany lekarz Pogotowia stwierdził zgon.

B. aresztowano.

—o—

Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej.

—x—

Odczyt Stanisława Przybyszewskiego.

Poeta wrzącej namiętnością krwi, piewca starganych bezkresnym bólem strun duszy spółczesnego człowieka, Stanisław Przybyszewski, zapragnął wielkim rzutem wyrwać się z kajdanowych więzów anatoma, co skalpelem psychicznej analizy rozcinać zwykł przepastne głębie nieuchwytnego a zmylnego, a jednak fatum jakimś gnanego i pędzonego ducha ludzkiego.

Zapragnął nagle wznieść się w niebosiężne wyżyny absolutu, odnaleść tajny wyraz wszechogarniającej syntezy duchowej. Zapragnął klucza do bytu, rozwiązania wielkiej zagadki praprzyczyny i pracelu. Nie starczyły mu poszczególne objawy życia, chciał w jedną jakąś wielką formułę ująć wszystkich i wszystko, wystrzelić hen, w przestwora samoświadomości jakimś przepysznym hymnem trjumfującej nowej wszechprawdy.

I kiedyśmy się spodziewali po nim jakiegoś bardzo głębokiego i subtelnego rozbioru zagadnień trapiących spółczesnego człowieka, Przybyszewski dał nam nie nową i nie swoją, ale za to wypowiedzianą z niezwykłą wiarą, teorję mistycyzmu, teologiczno - spirytystycznego. Z tak zdumiewającą, że aż może lekkomyślną, łatwością, obalał cały spółczesny materjalizm, tak chętnie, że aż może fantastycznie, budował olbrzymie zawrotne wprost hypotezy filozofji metafizycznej i metapsychicznej.

Trudno ująć w streszczeniu całą olbrzymią zawartość jego wywodów, które rzucał, jakby szkicując swe nowe objawienie, swą wieknistą wedle niego prawdę, poznaną z dawnych ksiąg i podań Indji, Egiptu, Hebrei i Grecji, ze spółczesnych doświadczeń uczonych spirytualistów. Jakby tylko fragmenty, na ekran tego tła ogólnego rzucane, przytoczymy kilka najistotniejszych wywodów prelegenta.

Spółczesny materjalizm, ograniczając się do ciasnych ram zmysłowego poznania zubożył ludzkość o cały świat bogactw słuchowych, znajdujących się poza ramami naszych zmysłów, bogactw, które jednak poznać możemy różnemi drogami: ogólnej intuicji, hypnotyzmu, spirytyzmu, telepatji i t. d. Cała ta sfera zjawisk wyeliminowana jest wprost przez oficjalną naukę obecną z granic naukowości i skazana na szarlatańską jakąś banicję.

Tymczasem cała sfera okultyzmu zasługuje na szczególną uwagę. Ona jedna zdolna jest zapełnić przepaść, jaką wykopał materjalizm pomiędzy religją a nauką, ona jedna może ukazać nam drogi absolutu w czasie i przestrzeni.

Zjawisko życia, będące dla materjalizmu niewytłomaczalną zagadką poszczególnych, niezbadanych objawów, staje się dla spirytualisty konsekwentnym wynikiem jego wszechobejmującej hypotezy.

Świat cały, nieogarnięte i wieczyste „wszystko" drga niezwykle subtelnemi i skomplikowanemi polami zooeteru, owej hinduskiej prany, pramaterji życia.

W pewnych punktach na powierzchni i w głębi pewnych objektów, zooeter ten zgęszcza się, staje się fluidem żyjącym życiem więcej lub mniej skomplikowanym. Ciało ludzkie jest również siedliskiem tego fluidu, który w ten sposób łączy życie nasze indywidualne z życiem powszechnym całego świata, całej wieczności i wszechbytności.

Jesteśmy tedy nieśmiertelni. Chociaż ciało, marna powłoka ducha ginie, zostaje po nim jego duchowa emanencja—fluid, który przez pewien czas utrzymuje swe odrębne istnienie, później jednak rozpływa się we wszechświecie—„umiera", by żyć w miljonie innych istot. Stąd wyprowadza Przybyszewski i wierzenie o wędrówce dusz i o wiecznych inkamacjach. Tu widzi źródło prawdy o duchach i widmach, które nie są niczym innym, tylko ostatniemi ciałami, które wszak swobodnie wydzielać się mogą, eksteryorjalizować" z ciała fizycznego. Eksperymentalnie dowodzi tego hypnoza, telepatja i t. p.

Mózg i zmysły uważa prelegent tylko za narzędzia duszy, nie zaś za jej monistyczną formę.

Dalej różniczkuje on ducha, jako idealną postać naszej wewnętrznej istoty, która bezpośrednio graniczy z Absolutem-Bogiem oraz instancję pośredniczącą pomiędzy nim a ciałem—duszę. Dokładnie opisuje siedmioraki składniki istoty człowieka.

Przybyszewski wreszcie wyraźnie powołuje się na mistycyzm Słowackiego („Geneza z ducha"), mówiąc o nim jako twórcy nowego objawienia, grzebie nauki przyrodnicze wraz z Darwinem, kończąc apoteozą nowej wiedzy tajemnej okultyzmu, którego promienie świtu różowią już horyzonty materjalistycznych ciemności.

Od zasadniczych krytycznych wywodów w stosunku do słów Stanisława Przybyszewskiego powstrzymamy się. Pole to zbyt obszerne i specjalne. Zaznaczymy, tylko, iż, by obudzić jakie tylko takie realne zaufanie do rzuconych hipotez, należałoby udowadniać setki zjawisk i teorji, jakie prelegent rzucał swym słuchaczom na wiarę.

Ale odczyt był tylko wyznaniem wiary Przybyszewskiego, i my, którzy wiarę zdała od nauki trzymamy jeszcze stawiamy, sceptycznie się na to wyznanie zapatrujemy.

Czesław Ołtaszewski.

Ostatnie 2 dni! **Kino-Polonja** Ostatnie 2 dni!

Nieśmiertelny utwór znanego pisarza **KELLERMANA** Sensacyjny dramat w 6 wielkich częściach p. t.

Tunelowe połączenie Ameryki z Europą

Obraz ten demonstrowany był w całej Europie i cieszył się niebywałem powodzeniem.

Ceny miejsc zwyczajne. Początek o 5 w sobotę i niedz. o 3-ej.

Anons: Od wtorku „**Nasi Bohaterowie**".



Maszyny do mielenia mięsa.
Naczynia kuchenne.
F. WAGNER
Łódź, Główna nr. 33

Części do maszyn. Reparacje. Szlifowanie noży i ostrzy do wszelkich maszyn do mięsa. 461—2

Ogłoszenie.

Dowództwo Okręgu Generalnego Łódzkiego zawiadamia, że z powodu coraz częściej zdarzających się wypadków sprzedaży przez żołnierzy butów oraz części wyekwipowania żołnierskiego, zmuszone będzie zastosować jaknajostrzejsze środki celem przeszkodzenia w kradzieży dobra państwowego; z tych względów podaje do ogólnej wiadomości, że nietylko żołnierz, sprzedający rzeczy skarbowe, ale i każdy kupujący będzie aresztowany i pociągnięty do surowej odpowiedzialności sądowej. Ostrzega się przeto przed kupowaniem jakichkolwiek rzeczy od żołnierzy, a w razie skonstatowania z ich strony nadużycia wzywa się w imię obowiązku obywatelskiego i narodowego do zakomunikowania faktu Dowództwu Wojskowemu.

KUCHINKA m. p.
ppułk. i szef sztabu.

Łódź, dnia 15 sierpnia 1919 r. 781—1

Zawiadomienie.

W sobotę, dnia 30-go sierpnia o godz. 6 wiecz. w lokalu Gospody, Sienkiewicza 40, odbędzie się:

Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

Członków Związku Ekonomicznego Pracowników Państwowych w Łodzi z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
2) Odczytanie protokułu z poprz. Walnego Zebrania;
3) Sprawozdanie Zarządu za czas jego działalności;
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
5) Rezygnacja prezesa, oraz członków Zarządu i wybór nowych na miejsce ustępujących;
6) Zmiana w prowadzeniu Gospody i ewentualne wydzierżawienie tejże;
7) Założenie kasy pożyczkowo-oszczędnościowej Urzędniczej;
8) Założenie kasy przezorności dla pracown. Związku;
9) Wnioski i interpelacje.

UWAGA: Przedmiotem obrad, w myśl par. 25 statutu Związku będą tylko te wnioski, które na tydzień przed Walnym Zebraniem Zarządowi przedłożone zostaną.

Jeśli na zebranie nie brzybędzie przewidziana statutem potrzebna ilość członków, zwołane zostanie w drugim terminie w dniu 13 września, które odbędzie się bez względu na ilość przybyłych.

Wejście na salę obrad za okazaniem legitymacji lub książeczki członkowskiej (zielonej).

O liczne i punktualne przybycie prosi

778—1 **Zarząd.**

W. P.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić naszą Sz. Klijentelę, iż po zgonie naszego brata i wspólnika Karola Ignatowicza i wystąpieniu drugiego brata i wspólnika p. Juljusza Ignatowicza, na mocy aktu zeznanego przed łódzkim rejentem Chrzanowskim dnia 16 lipca 1919 r. za nr. 3582 do naszego handlu win i towarów kolonjalnych jako wspólnik wstąpił p. Gustaw Ignatowicz, tak że firma

„Bracia Ignatowicz"

obecnie przeszła w równych częściach na wyłączną własność Fryderyka i Gustawa Braci Ignatowicz.

Dziękując uprzejmie za okazywane nam dotychczas zaufanie, prosimy o zachowanie nam takowego nadal.

Z poważaniem
Bracia Ignatowicz.

Łódź, w sierpniu 1919 r.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje
od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 781—4

Marja Rojtman-Szacka

wznowiła lekcje gry fortepianowej
ul. Cegielniana № 71, m. 22
Przyjmuje od g. 2—4 p. p.
267—4

Helenów — Plac Sportowy

Mecz piłki nożnej

W niedzielę, dnia 17 sierpnia r. b. o godz. 4 po poł.

Warszawa — Łódź

(I pułk artyl. polnej Legjonów Polskich) — (Klub Turystów w Łodzi)

Mecz odbędzie się bez względu na pogodę.

Po meczu wolny wstęp do ogrodu.

Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Z. Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79. 613—1

Składnica Związku Ekonomicznego
Pracowników Państwowych

kupi basen

(rezerwoar) żelazny nadający się do nafty, oraz beczki żelazne.

Oferty składać do biura Związku, Zawadzka 1. 695—1

Salon Mód

„High-Life"

Przejazd 30.

Po powrocie z zagranicy poleca modele.

787—1

Ceny niebywałe

Ważne dla Pań!

Tania wyprzedaż 763—1

Piotrkowska 56. Piotrkowska 56.

Batysty i zefiry od Mk. **5.50**	Etamina i Madapolam od Mk. **8.50**	Satyna kolorowa Biały towar na bieliznę

Uwaga: Francuski **„Bostonik"** granatowy na suknie i mundurki od **Mk. 30.—** i rozmaite towary na męskie i damskie jesienne ubiory i palta

M. BRYL, **Piotrkowska № 56,** w podwórzu, prawa oficyna, II-gie wejście. 743—1

Wybór deseni i kolorów.



HERBATA!

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klijentelę, **iż skład mój herbaty** przeniesiony został z ul. Widzewskiej № 41 na ul.

Cegielnianą № 36.

Na składzie posiadam oprócz herbaty, kakao holenderskie i codziennie świeżą paloną kawę.

Wszystkie towary w najlepszym gatunku. Z poważaniem

A. M. ZAJDLER, Łódź, Cegielniana № 36.

DOBRA RADA czyli „Djalog o podartych butach".

„Czemu chodzisz jak struty
Wszak nowe masz buty?..."
„Cóż z tego... pieniędzy żem wyładował, 788—1
„A szewc papieru ci w nie huk wpakował...
„Oto smutku mego masz przyczynę
„I radź, bo z rozpaczy... chyba zginę".
Lamenty, panie bracie są zgoła zbyteczne
Podzelowanie „ERFAGIEM" jest tu konieczne!!!

Nowe i stare podzelowania za 7.— Mk. uskutecznia
Sklep komisowy „Progres", ul. Piotrkowska № 175.

Najtańsze źródło

RESZTEK
Korty męskie
na ubrania od **Mk. 30.—**

oraz bostony, szewioty, sukna, kreptuch, etaminy, batysty, podszewka, chusteczki i inne modne towary na bluzki, suknie wszystko o 25 proc. taniej niż w sklepach frontowych, bo w mieszkaniu prywatnem.

Uwaga dla kupców ustępstwa
Dzielna 34,
w podwórzu poprz. of. I p.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska №144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p.
575—30

Dr. E. Sonenberg

powrócił
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Zielona № 8. Od 9 do 1J i od 4—6 pop. 648—22

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 do 7 wiecz.
221—12

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179—11

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz przyjęć od 9—2 i 4 ½—8 w. dla pań od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk
9313—15—11

Dr. med. J. Geisler

Chor. wewnętrzne, skórne i moczopłciowe.
Przeprowadził się
na ulicę Cegielnianą 62
i przyjmuje od 5 i pół do 7-ej po południu. 608—

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano.
Benedykta № 1.

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła — i chirurgja. —
Piotrkowska Nr. 113, do 10 i pół rano i od 4 — 6 p. p.
196—14

4000 kg.
płyt gumowych

odpowiednich dla celów technicznych i fabr. obuwia
do sprzedania.
Allgem. Gummiwaren-Handelsges. m. b. H. Leipzig, Jacobstrasse 3.

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece
SREDNIA № 5.
Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 254-10

Lekarz Dentysta

J. Segałewicz-Lewkowska

powróciła
Zgierska Nr. 16
przyjmuje codziennie od godz. 10—1 i 3—7 w. 659-1

50 marek nagrody!

otrzyma ten, który zwróci zgubiony notes z dwoma wyrokami i różnemi rachunkami na imię W. Kupferblüm ze Staszowa. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za powyższem wynagrodzeniem do p. Kantora Łódź, Piotrkowska 39.
655—2

Nowootworzony

Skład Mebli

nowych i używanych, poleca **komplety sypialnych i jadalnych pokoi,** jak również pojedyncze sztuki po cenach niskich
Piotrkowska № 21.
411—3

Na sezon szkolny

poleca najtaniej: **zeszyty, bruljony** oraz materjały piśmienne i rysunkowe
B. Lichtensztajn
Łódź, Nowomiejska 5
w podwórzu. 741-5

Dla Eksportu

dostarcza duże ilości
trwałej bielizny
Stolzenberg & Co. Berlin SW68
Markgrafenstr. 78.

Poszukuje się 3—6 pokoi umeblowanych, lub nie. Zgłoszenia do am. pod „Mieszkanie". 694-8

754-10 **D-r**

Garliński

powrócił.

777—1 **D-r**

PERLIS

powrócił

MATARJAŁY ELEKTROTECHNICZNO - PORCELANOWE do nabycia u

R. KORN

29 CEGIELNIANA 29

SMACZNE

Obiady gospodarskie

od PIĘCIU marek.
Sienkiewicza 39, m. 13.
783—3

Dom do sprzedania

Murowany 3-piętr. o 6 sklepach, narożny, na ulicy Brzezińskiej nr. 57. Cena 140 tysięcy. Obciążony towarzystwem 25 tysięcy.

Teatr Ogród

Colosseum

Cegielniana 16

Dziś nowy niebywały familijny program!

Gościnne występy trupy

Paula Remosa

z jego liliputami.

Po raz pierwszy w Łodzi

Szczepański transformator

oraz **Dina Kenig**

11-letnia subretka

W niedzielę 17 sierpnia r. b

2 PRZEDSTAWIENIA

o godz. **3** po połud. i o godz. **8** wieczorem

Wejście dla dzieci po południu tylko 1 Mk

Dyr. **H. Kurland.**

Transporty

z Anglji, Ameryki i Skandynawji

załatwiamy **w Gdańsku**

z wielką szybkością, jak również clenie **w Mławie.**

Otworzyliśmy specjalny dział ekspedycji z asekuracją do **Białegostoku, Wilna, Grodna, Lidy** i do innych miejscowości **Litwy i Białorusi.**

Dom Handlowo-Ekspedycyjny

Finkenstein, Heyman i S-ka

Łódź, Krótka 5. 540—3

BROWAR

GUSTAWA KEILICHA

Łódź, Orla 25

Telefon 25

poleca znane ze swej dobroci **Piwa** bawarskie pilzeńskie monachijskie

— w antałkach, butelkach i syfonach. —

r. 1882

Ogłoszenie.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 109-go, rozpoczynającego się w poniedziałek, d. 18 b. m., upoważnieni są do nabycia:

$1\frac{1}{2}$	funta	pieczywa żytniego na zasadzie kuponu nr.	1
1	„	„ „ „ „ „	2
1	„	„ „ „ „ „	3
$1\frac{1}{2}$	„	„ „ „ „ „	4
$\frac{3}{4}$	„	mąki żytniej „ „ „	5
1	„	fasoli niełupanej } „ „ „	6
1	„	„ łupanej }	
$\frac{3}{4}$	„	mączki cukrowej „ „ „	7
$\frac{1}{2}$	„	ryżu „ „ „	8

Kupon nr. 9 nieważny.

W poniedziałek, wtorek i środę, dnia 18, 19 i 20 b. m. otrzymywać będą pieczywo żytnie wyłącznie posiadacze odcinków chlebowych okresu 108-go, dotychczas niezrealizowanych, sprzedaż pieczywa na zasadzie odcinków okresu 109-go rozpocznie się dopiero w czwartek, dnia 21 b. m.

Magistrat,

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, d. 17 sierpnia 1919 r. 755—1

Sala Koncertowa.

Poniedziałek, wtorek i środa, d. 18, 19 i 20 sierpnia 1919 r. o godz. 8 i pół wiecz.

Tylko trzy Wieczory Artystyczno-Literackie

„QUI-PRO-QUO"

Program I-go wieczoru:

Matylda St. Clair w scenie charakteryrystycznej „Międzynarodowa szansonistka"	**Walerja Dobosz-Markowska** **Marjan Domosławski** w duecie „Ja kocham tylko ciebie"
Maryla Korska — St. Ratolt w duecie „MADELON"	**J. Julina i S. Baliszewski** odtańczą „Markitanka i Żołnierz"
Konrad Tom w własnym repertuarze.	**Jerzy Boroński** wypowie „Wesele" K. Laskowskiego

Codzienna zmiana programu. 681—1

Bilety do nabycia w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

W niedzielę kasa zamawiań czynna od godz. 2-ej do 5-ej pp.

Oleinę, Sodę, kwasy: siarczany, solny, octowy, mrówczany, kwas siarczany do akumulatorów, klej, szkło wodne, chlorek wapna i inne przetwory chemiczne polecają: 753—1

Blum i Monitz, Łódź, Piotrkowska 112.

Telefon czynny № 30-ty

Polska Szwajcarja

Tow. Akc.

DANZAS & Co

Genewa, Bazylea, Zurich, St. Gall, Valorbe, Brigue, Belgrad, Pentarlier, Delle, Paryż, Nancy, Dijon, Lyon, Modane, Domodossola, Medjolan, Londyn.

Załatwia wszelką ekspedycję, zarówno transportów pojedyńczych, jak i zbiorowych, oraz wysyła pod eskortą całe specjalne pociągi ze Szwajcarji i do Szwajcarji. Również uskuteczna asekurację tych transpo tów od wszelkiego ryzyka.

PRZEDSTAWICIEL:

Dom Handlowy **Elias Feigenbaum**

Warszawa, ul. Zielna nr. 9, tel. 9-78 przedw.

Łódź, ul. Wólczańska nr. 7. 687—1

Kino **„Urania"** Teatr

Od dziś nowy program. — — Dla dzieci dozwolone.

Po każdym obrazie występy pierwszorzędnych artystów.

Kasetka w Banku Centralnym

Wspaniały dramat detektywny w 4 aktach. Dla wojskowych wstęp dozwolony.

Codzinnie od godziny 9-ej wiecz. w ostatniem przedstawieniu odbywają się

Walki francuskie

znanych siłaczy wszechświatowych.

Lekarz Dentysta

Henrietta Berlinówna

Wschodnia 54.

przyjmuje od 10—1, 3—6 pp. w niedzielę od 10—1.

1—447

Przepisywania

i nauka pisania na maszynach

różnych systemów oraz tłomaczenia. WIKTOR CYJER, **Piotrkowska 21.** 343—3



Świeży transport klisz fotograficznych wszystkich rozmiarów **nadszedł.**

Friedman i Morgenstern

Łódź, Piotrkowska 47.

Akcyjne Towarzystwo

Sukc.

Lebrechta Müllera

w Nowym Rokiciu

zawiadamia Szanowną Klijentelę, że przyjmuje znów do bielenia i farbowania towary i przędze wszelkiego rodzaju.

Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19

pod kierunkiem **D-ra H. Goldberga.** Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 9—11 i od 4 — 6 pop. 242—10

Akuszerka

F. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych s wobodny lokal. 201—10

8-klas. Gimnazjum Filologiczne

L. SZAKINA w ŁODZI,

Piotrkowska № 18.

Egzaminy rozpoczną się 26 sierpnia. Kancelarja czynna od 11 do 1 i od 5-ej do 7-ej. 184—1

Z powodu wyjazdu **zaraz do sprzedania:** kompletne eleganckie urządzenie, składające się:

z gabinetu, sypialni, jadalni i kuchni,

tamże obrazy, lampy, porcelana, dywany, bronzy i t. d. 565—3

Obejrzeć można **Sienkiewicza 55.**

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. — W niedzielę, d. 24 Sierpnia punktualnie o godz. 8 wiecz.

Wielki żydowski wieczór pieśni operowych i ludowych słynnego światowego śpiewaka operowego Petersburskiej Opery i Teatru Konvent w Londynie

Józefa Winogradowa

z jego artystką—uczenicą przy akompanjamencie I. Korobkowa.

I-sza część: Wykonany zostanie 8-ci akt opery **„Makabeuszówie"** (Jehuda po drodze do Jerozolimy) Muzyka Antoniego Rubinsztajna. **2-ga część:** Wielki Koncert żydowskiej muzyki ludowej, m. in. 1) Do młotka — Rajzena; 2) Noc—Sz. A-nskiego, muzyka Sapińskiego; 3) Modlitwa I. L. Perec; 4) W chederze — muzyka Milnera. **3-a część: MUZYKA KLASYCZNA:** 1) Figaro z opery „Cyrulik Sewilski, muzyka" Rosini; 2) Arja z „Pikowej Damy", muzyka Czajkowskiego; 3) Prolog opery „Pajace", muzyka Leoncavallo; 4) Kwartet — Baśń Kryłowa, muzyka Rubinsztajna.

Bilety do nabycia od niedzieli w księgarni Sz. Hamburskiego, Piotrkowska 42; w cukierni Ganca, Piotrkowska 60, a w dzień koncertu przy kasie Sali Konc. od g. 11—2 i 5-ej po poł.

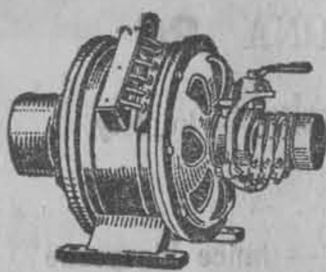
Wkrótce nieśmiertelna **ASTA NIELSEN**

„SZAŁ"

Strindberga, autora „OJCA".

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy
Sz. Weksler, ul. Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie roboty i dostawy dla wojska z własnego oraz powierzonego materjału. Specjalny oddział robót dla straży ogniowej. Przyjmuje się również różne przeróbki. Solidne wykonanie. Skład różnych przyborów dla wojska. 183—4



KONCESJONOWANE BIURO INSTALACYJNE
oraz Warsztaty Elektrotechniczno-Mechaniczne
H. BERNDT i S-ka
Łódź, ul. Targowa № 17.
Reperacje DYNAMOMASZYN, MOTORÓW i wszelkich aparatów elektrycznych.
Przyjmuje się roboty ślusarsko-mechaniczne, jak: URZĄDZANIE PĘDNI (TRANSMISJI) i reperacje różnych maszyn.

• Lepsze urządzenie sklepowe

1 biurko, różne szafki, 2 zegary, wieszadła i 1 drabina podwójna do sprzedania.
Ul. Sienkiewicza 47.
Zastać można od 1—2 i od 7—8 po poł. a570—3

SWIERZBĘ leczy radykalnie **SKABIODERMA MOTOR**

Kupuję brylanty, stare złoto, srebro i t. p. zakład jub. i zegarmistrz. **A. Lewkowicz, Piotrkowska 89.**

Przedsiębiorstwo budowlane
Roberta Rode
mieści się obecnie przy **ul. Zakątnej 78.**
Wykonywa wszelkie roboty budowlane. 425-3

Dr. H. Różaner
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje codziennie prócz niedziel od 5—8 wiecz.
Dzielna № 9. 314-3

Mieszkanie,
składające się z 5-ciu pokoi i kuchni, umeblowane z fortepianem etc. zaraz do wynajęcia. Srednia 30, m. 6, w godz. 5—6 po poł. 569—3

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, karakuły, bieliznę, dywany, kwity lombardowe. Wólczańska 43, m. 6. Płacę najwyższe ceny. 091—15

A. A. A. A. Warsztaty Współdzielcze „Wyzwolenie", Konstantynowska № 98, przyjmują wszelkie roboty mechaniczne, kotlarskie, kowalskie, blacharskie, jak również spawanie wszelkich metali za pomocą tlenu i acetlenu, jako to: pustociało-lane części, cylindry wszelkie do motorów, kartery aluminiowe, nadlewanie wytartych mosiężnych części maszyn, które po wykonaniu w naszych zakładach pracują jak nowe. Roboty powyższe wykonywujemy pod kierunkiem i osobistym nadzorem wykwalifikowanego po zagranicami fachowca, akuratnie i po cenach możliwie przystępnych. 621—3

A. Meble, łóżka, materace, szafy, otomanę, kredens, stół, krzesła, garnitur, lustra, biurko, fotel, tanio sprzedam. Piotrkowska 223 m. 8, I-sze piętro, front. 622—4

A. Dębową sypialnię solidnej roboty sprzedam. Piotrkowska 35, parter, m. 26, w podwórzu. 637—3

A. Meble sprzedaje, szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensa, urządzenie restauracyjne i sklepowe. Piotrkowska 108, Przeździecki. 756—3

A. 64 Cegielniana. Tapicer-dekorator przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje po niskich cenach. Cegielniana 64, m. 9. 771—1

Amerykańskie przedsiębiorstwo handlowo-techniczne poszukuje w śródmieściu na czas dłuższy lokalu na biura, magazyny i mieszkania, z placem i budynkami na składy maszynerji i materjałów. Oferty do admin. okazicielowi kwitu sub. № 10717. 717—4

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje: Piotrkowska № 199, m. 14. 357—8

Akuszerka Drzymałłowa, przyjmuje ul. Piotrkowska 223. 9307

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 84. 663—12

Angielskie płótno na bieliznę 10 mk., angielska sylezja na męskie koszule i pościel 12 mk.; batyst „Opal" prim. 13 mk.; etaminy, krepony i wiele innych łokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnem mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska), front, 2 piętro, m. 10. 726—10

Abiturjentka 8-mioklasowego gimnazjum łódzkiego udziela lekrji po cenach przystępnych, Dzielna № 36b, m. 12. 746—2

Biuro Kaczorowskiej, Nawrot 2, poleca służbę domową tylko z dobremi świadectwami. 623—3

Doświadczona gospodyni, zdolna pielęgniarka, poszukuje posady w lepszym domu. Oferty w „Głosie" pod Z. 728—1

Dobrze i tanio czyszczę, piorę chemicznie wszelką garderobę. Piotrkowska 145 — 34. 727—1

Dwuokienny umeblowany pokój do wynajęcia, Kilińskiego 42 m. 3. 722—1

Fortepian amerykański Steinwaya, pianino Seilera do sprzedania, Sienkiewicza 25, m. 4. 390—3

Garnitur salonowy i różne inne meble, oraz książki techniczne do sprzedania. Wólczańska 219 m. 9. 746—3

Inteligentna panna poszukuje miejsca praktykantki w biurze bez pensji. Umie pisać na maszynie. Oferty do adm. sub. „Praktykantka". 642-2

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najlepsze ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 369-12

Kasjerki rutynowanej poszukuję. Ul. Cegielniana 64 Apteka. 641—2

Kupię kufer podróżny lekki, w dobrym stanie. — Oferty pod lit. „S. P." 660—2

Kostjum damski bronzowy, sukienny, zupełnie nowy, na średnią figurę—do sprzedania. Wólczańska № 93 m. 8. 667—2

Kinematograficzne urządzenia różnych systemów i świateł, wszelkie części, oraz wielki wybór film sensacyjnych, poleca T-wo „Merkur". Łódź, Piotrkowska № 82. Biuro czynne od 9—do 7 wiecz. 656—2

Kiszek (szlauchów) kilka do rowerów nowych i mało używanych do sprzedania. Południowa 39—6, od 1—3 pop. 775-1

Kupię młodego psa, rasy „Bernardyn". Zgłoszenia w admistr. pisma, pporucznik E. K. 761—3

Leżak, stół, krzesła, szafa i fotel bujany tanio do sprzedania. Cegielniana 64—9. 772—1

Ławki szkolne do sprzedania, Sienkiewicza 35. 759-2

Ładnie umeblowany pokój frontowy o dwóch oknach z osobnem wejściem przy Piotrkowskiej 87 m. 8 do wynajęcia pojedyńczej osobie od 11 do 5. 785—1

Młody człowiek poszukuje dwóch pokoi umeblowanych z elektrycznością w centrum miasta nie wyżej, jak na II piętrze. Oferty „R. K. 139" w „Głosie". 689—2

Maszyna do szycia „Singera", szafa do rzeczy i rower do sprzedania, Wodny Rynek № 9. 691—3

Meble z 3 pokoi i kuchni do sprzedania, Gubernatorska 4 — 10. 733—1

Meble różne do sprzedania tanio, Wschodnia 74. 700-2

Maszynę Singera, łóżka żelazne — sprzedam. Al. Kościuszki 26 m. 7. front. 665-2

Malarnia Porcelany, Kilińskiego 86, przyjmuje do sklejania wszelkie złamane rzeczy z porcelany, szkła, majoliki oraz figury terakotowe i gipsowe, a także do odszlifowania i borowania złamane szkło-kryształy. 668—2

Nauczycielka polka, katoliczka potrzebna jest zaraz do szkoły prywatnej. H. Tydelskiej w Zgierzu. Pierwszeństwo mają miejscowe. Długa 39 716—1

Potrzebne 2 lub 3 pokoje z kuchnią, wygodami, elektrycznością. Oferty „J. S." w „Głosie". 773—1

Pianina, fortepiany nowe i używane, reparacje, strojenie, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie; można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 619—11

Pianino prawie nowe, firmy Małeckiego — do sprzedania. Ulica Zakątna № 21, front III piętro, na prawo. 773-2

Potrzebne zdolne panny do magazynu mód A. Ciesielskiej, Piotrkowska № 109, I-sze piętro, front. 658—3

Przyjmę na stancję ucznia lub uczenicę. Pomoc w naukach, konwersacja francuska i lekcje muzyki na życzenie na miejscu. Zgłoszenia u p. Leder, Dzielna 36b, m. 13. 598—3

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnem wejściem. Oferty sub. K. O. J. 606-3

Parisienne diplômée donne leçons particulieres et par groupes. S'adresser 30 Zawadzka. App. 3—de 1h a 3h. 626—3

Przyjmę ucznia lub uczenicę na stancję. Wiadomość: Wólczańska 91, m. 36. 675—3

Potrzebna młoda panienka do dwóch chłopczyków lat 6 — 4 na przychodnią, może się zgłosić w godz. od 1—3 pop. ul. Pasaż Majera (Moniuszki) 11 m. 11. 715—1

Potrzebna dziewczyna do sklepu na posyłki. Piotrkowska 103 m. 2. 736—1

Pokój umeblowany, słoneczny na 1 piętrze do wynajęcia, Andrzeja 11 m. 6. 737-2

Potrzebne maszynistki, piszące biegle na maszynie. Zgłaszać się Komenda Okręgu Łódzkiego, Ewangielicka 17, od 9 do 3 pop. 745—2

Pianino (Theodor Betting) do sprzedania. Główna 49 w sklepie komisowym. 730-3

Pokój umeblowany z gazowym oświetleniem zaraz do wynajęcia, Wólczańska 7 w podwórzu. 718—1

Przyjezdna z Rosji poszukuje posady w gospodarstwie u pojedyńczej osoby (rosjanka). Wiadomość w admin. „Głosu". 749—3

Przyjmuje różne meble do odświeżania i reperacji; wykonywam sumiennie po cenach niskich. Ul. Ludwiki 12—6. 751-2

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych oraz domów prywatnych; freblanki, bony z szyciem, krawcowe, kasjerki, ekspedjentki, bufetowe, gospodynie,— świadectwa chlubne. 7-5—3

Rower damski elegancki mało używany do sprzedania. Południowa 39 m. 6. 774—1

Szyby okienne po cenach fabrycznych; przyjmuje się roboty szklarskie oraz do szlifowania kryształy i lustra. Plac kościelny 5 u Stopnickiego, filja Wólczańska 85. 541—2

Skład apteczny w Łodzi do sprzedania. Wiadomość: Cmentarna 3 m. 13. 547—3

Stancja dla uczniów. Młodszym pomoc w naukach. Troskliwa opieka. Kilińskiego 86. Zofja Jasieńska. (Tanie obiady od 4 — 5 mk.). 693—7

Udzielam gry fortepianowej niedrogo (ćwiczenie na miejscu, tamże polski za francuski. Of. „Muzyka". 723—2

Wyjeżdżając, sprzedaję tanio gabinet mahoniowy pierwszorzędnej firmy, kanapę, fotele kryte skórą. Piotrkowska 134—9, II piętro oficyna. 786—3

Z braku kapitału odstąpię interes fabrykacyjny z branży metalowej. Interes jest w biegu. Łask. oferty do „Głosu" sub „Fabryka". 721-2

Zagubione dokumenty:

Czerwiński Alfons i Helena zgubili paszporty niemiecki i rosyjski, wydane w Łodzi. 729—3

Gertner Liebe zgubił kartę węglową. 720—1

Galewski Chaim zgubił legitymację na 7 osób. 699—1

Huberman Szmul Zajuwel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 551—3

Hochman Gitla zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 636—3

Here Toba zgubiła paszport niemiecki, wydany w Strykowie. 639—3

3 rowery do sprzedania tanio, wiadomość u fryzjera Piotrkowska № 178. 747—1

Kaufman Rapuch zgubił kartę węglową. 719—1

Kane Karol zgrbił kartę węglową. 701—1

Iwankowic Chaim Abram zgubił kartę chlebową na 3 osoby. 713—1

Kupier Józefa zgubiła legitymację węglową za № 41027 1

Krohn Szlama zgubił paszport, wydany w Łodzi, kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. w Łodzi, oraz inne dokumenty. 591—3

Kaufman Lajb zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 646—3

Lange Alfred zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 611—3

Kaconbogen R. zgubił kartę węglową, Zielona 3. 766—1

Lasota Filip zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 692—1

Ługowski Teofil zgubił paszport wydany w Łodzi i kartę węglową. 634—3

Majer Abram zgubił paszport, wydany w Łodzi. 680—3

Pasikowski Wincenty zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 702—1

Rosprzak Ewa zgubiła paszport tymczasowy, wydany w Zduńskiej Woli. 725—3

Szuchman Bela zgubił legitymację chlebową na 6 osób. 714-1

Szaładajewski Pinches zgubił paszport, wyd. w Łodzi. 600-3

Szlamowicz Sura zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 610-3

Twardowicz Littman zgubił kartę węglową № 6499, Konstantynowska 42. 690—1

Zysmanowi Jankiowi Sziji skradziono tymczasowy dowód osobisty, wydany przez władze polskie w Warszawie. 632-3

Zieliński Franciszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Zduńskiej Woli. 644—3

Zajdman Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Noworadomsku. 645—3

Zaginął przekaz, wystawiony 16 lipca 1919 na mk. 6000 płatny 16 października 1919 r. na zlecenie Brunona Eisenbrauna, wystawca R. Edelstein. Przekaz ten jest nieważny. Bruno Eisenbraun. 726—1

BÓL GŁOWY usuwa szybko radykalnie **NERWOMIGREN MOTOR**

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.